№ 268. Kraków 20 Listopada — Sroda. Rok 1850

Wychodzi w Krakowie
codziennie, wyjąwszy niedziele i święta.
Cena:
W KRAKOWIE miesięczna 5 złp.; kwartalna 14 złot. polską monetą.
W KRAJU kwartalna razem z przesyłką pocztową 4 złr. 20 kr. m. k.
Przedpłata
Przyjmuje się w biurze Expedycyi CZASU przy rogu Szczepańskiéj ulicy Nr. 369.
pieniądze przesyłają się bezpłatnie pocztą *wprost* do biura Expedycyi Czasu wyraziwszy na kopercie: *Prenumeracyjne pieniądze*

CZAS

Przyjmują się
OGŁOSZENIA, rozprawy, odezwy wszelkiego rodzaju.
DONIESIENIA literackie, księgarskie, handlowe, przemysłowe rolnicze itp.
UWIADOMIENIA tyczące się sprzedaży, kupna, dzierżaw itp
Za opłatą
od wiersza petytowego za jednorazowe umieszczenie po 8 groszy następne po 3 grosze z dopłatą 10 krajcarów za każdą publikacyą.
Listy
nie frankowane nie przyjmują się, wyjąwszy od stałych lub znanych korespondentów.
☞ Numer pojedynczy kosztuje 8 groszy.

Kraków 19 listopada.

Posiedzenie Rady miasta Krakowa z d. 21 paźdz. 1850 roku — Obecnych 29 — początek o godz. 5téj po południu.

Po odczytaniu i przyjęciu protokółu posiedzenia z d. 30 września 1850 r., z porządku dziennego przystąpiono do obrad nad projektem pożyczki dla właścicieli pogorzałych domów w dniach 18 i 26 lipca, wygotowanym przez Komitet w tym celu wydelegowany.

Komitet w projekcie swym uważał dwa stanowiska Rady miejskiéj: 1) względem wysokiego Rządu który pożyczkę udziela, 2) względem pojedynczych właścicieli pogorzałych domów, którzy pożyczkę zaciągaja. Ztąd téż projekt swój rozdzielił na dwie części, tojest: odnoszącą się do obowiązków między Radą miejską a Wysokim Rządem udzielającym pożyczki, która obejmuje cztéry punkta, i odnoszącą się do zobowiązań pojedynczych właścicieli pogorzałych domów, biorących względem Rady miejskiéj pożyczkę, a która obejmuje punktów 18.

Po przyjęciu zasady głównéj, a ztąd podziału projektu na dwie części przez Komitet przedstawionego, przystąpiono do rozpraw nad pojedynczemi punktami projektu, i tak: Co do części I. przyjęto następujące warunki:

Art. 1. Zniszczenie wielu domów i realności oraz świątyń pańskich w mieście Krakowie przez wszczęty pożar w dniach 18 i 26 lipca 1850 r., powoduje Radę miasta Krakowa do zaciągnienia pożyczki ze skarbu publicznego do wysokości summy 2 milionów złr. m. k., na cel odbudowania części miasta obecnie w gruzach stojącéj.

Art. 2. Wypożyczoną summę do wysokości 2 milionów złr. m. k., Rada miasta Krakowa zobowięzuje się zwrócić w sposobie amortyzacyi wraz z procentami, tojest: licząc na amortyzacyą kapitału jeden od sta, a 3% na procent bieżący *decursive* płacić się mający; (oznaczenie daty, od któréj zacznie się liczyć tenże procent, zawisłém będzie, od uwzględnienia wysokiego Rządu.)

Art. 3. Rada miasta Krakowa bezpieczeństwo wypożyczonéj summy do wysokości 2 milionów złr. m. k., ustanawia na summach pogorzelcom wypożyczonych, majątku miejskim i wszelkich miasta dochodach.

Art. 4. Obok bezpieczeństwa danego na summach pogorzelcom wypożyczonych, na majątku miejskim i miejskich dochodach, Rada miasta nadto, dając rękojmią w warunkach jakich podjęła się przestrzegać i wykonywać względem właścicieli pogorzałych domów, takowe do układu o pożyczkę, obok załącza.

Co do części II. czyli zobowiązań między Radą miejską a pojedynczymi właścicielami pogorzałych domów biorącemi pożyczkę, przyjętych, zgodzono się na następujące warunki.

Art. 1. Rada miasta Krakowa zaciągnąwszy pożyczkę od Wysokiego c. k. Rządu do wysokości 2ch milionów złr. m. k., funduszem tym przychodzić będzie w pomoc właścicielom domów i wszystkich innych realności w dniach 18 i 26 lipca r. b. pożarem zniszczonych. Udzielanie pewnych ilości z funduszu pożyczkowego i składkowego, nastąpi wedle zasad poniższych, którym biorący pożyczkę winni się poddać.

Art. 2. Aby tém pewniéj doprowadzić do skutku zamierzone odbudowanie części miasta pogorzelą zniszczonéj, i dać tém większą rękojmią wysokiemu Rządowi, zamiarem jest Rady miejskiéj połączyć wszystkie summy składkowe z funduszem pożyczkowym, tak znajdujące się w Komitecie pogorzeli jako i w kasie Wys. c. k. Komissyi Gubernialnéj.

Fundusze wszakże te z przeznaczenia i celu od chwili wpływu, stałyby się funduszem miejskim i dla tego wszystkie dalsze wpływy przychodzące za pośrednictwem Komitetu pogorzeli i Wys. c. k. Komissyi Gubernialnéj, będą przesyłane każdego tygodnia do Kasy Głównéj miejskiej.

Art. 3. W Kasie miejskiéj urządzona będzie oddzielna skrzynia na fundusze pogorzeli z oddzielnemi księgami, do któréj wszelkie wpływy przedmiotu pogorzeli tyczące, wprost wnoszone i kwitowane będą.

Art. 4. Po udzieleniu przez Wys. Rząd pożyczki, po urządzeniu kasy od chwili przyznania i zezwolenia na przeniesienie do takowéj wszelkich funduszów składkowych, Rada miejska wezwie wszystkich właścicieli pogorzałych domów i realności, aby w terminie oznaczyć się mającym, złożyli deklaracye czy żądają lub nie: udziału z pożyczki i z ofiar, i w jakiéj wysokości; w razie przeciwnym, do deklaracyj swych dołączą tytuły hipoteczne własność dowodzące, jakiemi są kontrakty, darowizny, nabycia itp., wykaz hipoteczny z datą ostatnią, plan i kosztorys odbudowania spalonego domu i deklaracyą czyli akt wyznania, ile już na rachunek szkody przez pożar poniesionéj i na cel odbudowania odebrać mogli z Towarzystwa ogniowego, bądź z funduszów składkowych, z dołożeniem, że poddają się warunkom przepisanym.

Art. 5. Jednocześnie Rada miejska dla dokładnego wydzielania z funduszu pożyczki i składkowego właścicielom żądającym takiegoż udziału, niemniéj w zamiarze dopilnowania, aby i cel życzeń Wysokiego Rządu, i wnoszących składki, nieodmiennie osiągniętym został; utworzy Komitet złożony z pięciu radzców miejskich, z dwóch właścicieli pogorzelą dotkniętych, których oni sami z pomiędzy siebie wybiorą, i z dwóch obywateli pogorzelą niedotkniętych, powołanych przez Radę miejską, wszyscy z głosem stanowczym, niemniéj zawezwanych zostanie dwoch budowniczych przysięgłych, z głosem doradzczym; zastępstwo przez plenipotencye uchyla się.

Komitetu tego w zakresie jego działań, zadaniem będzie wykonywać wszystkie postanowienia Rady miejskiéj, i niniejszą ustawą określone. Niemniéj opiniować we wszystkich przedmiotach, rozkładu funduszu pożyczkowego, i udzielania ze składek tyczących się. Wreszcie rozciągnąć działalność w całém znaczeniu i pod każdym względem, któraby zdążała do zamierzonego celu odbudowania części miasta pogorzałéj.

Art. 6. Gdyby właściciel pogorzałéj nieruchomości na terminie oznaczonym mu, żadnéj deklaracyi nie złożył, wezwani zostaną wierzyciele hipoteczni na jego nieruchomości, którzy w jego prawa wstąpić mogą, aby chcąc korzystać z dobrodziejstwa pożyczki i z udziału ze składek, dopełnili tych warunków, jakie w art. 4 tego prawa są przepisane.

A gdyby zadosyć temu nie uczynili ani właściciel ani jego wierzyciele, lub gdyby i wierzycieli nie było i sam właściciel zaniedbywał odbudowania z funduszów własnych i nastręczających mu się z pożyczki rządowéj i z ofiar — w takim razie postąpi się z jego nieruchomością wedle przepisów o opustoszałościach, prawem sejmowém byłéj Rzpltéj krakowskiéj z d. 15 grudnia 1818 r. objętych.

Art. 7. Przed udzieleniem pożyczki i udziałem z ofiar składkowych, należy naprzód ustanowić szacunek pogorzałéj nieruchomości, i sprawdzić kosztorys przez właściciela złożony. Do oznaczenia szacunku każdéj nieruchomości zgorzałéj, jaki był po dzień 18 i 26 lipca 1850 r., przyjmują się wedle okoliczności detaxacye sądowe, lub szacunek nabycia nieruchomości, z tą różnicą, że do summy nabycia po dzień 1 stycznia 1831 r., tojest do szacunków niemi objętych, doda się jeszcze $\frac{1}{3}$ część więcéj wartości.

Kosztorys zaś należycie przez Komitet ma być sprawdzonym, dla postawienia się w możności ocenienia wysokości pożyczki, udzielić się mającéj. Z każdego kosztorysu mają być opuszczone wydatki, na ozdoby zbytkowe wewnętrzne jako i zewnętrzne, dla tego żadna budowa nie będzie mogła być przedsięwziętą, dopóki nie nastąpi sprawdzenie i zatwierdzenie przez Radę miejską kosztorysu i planu na budowę.

Na tém posiedzenie o godzinie 8 wieczór zamknięto.

Za zgodność z protokółem obrad świadczę
J. Estreicher Z. S. J.

Posiedzenie Rady miasta Krakowa d. 23 października 1850 r. — Początek o godzinie $4\frac{1}{2}$ po południu. — Obecnych 30.

Po odczytaniu i przyjęciu protokółu ostatniego posiedzenia, w skutek zaszłéj śmierci JX. Franciszka Stachowskiego, Archipresbitera kościoła N. Maryi Panny, gdy na zasadzie statutu Radę miejską urządzającego, przez J. Ex. Gubernatora Galicyi etc. zatwierdzonego, mianowicie § 13 tegoż statutu, Radzie miejskiéj służy prawo obrania i przedstawienia trzech kandydatów na beneficium w ten sposób opróżnione, z uwagi, iż do kandydatury téj na mocy erekcyi przywiązane są pewne kwalifikacye, Rada zaś miejska nie posiada ani aktu erekcyi ani też aktów poprzednich do tego przedmiotu odnoszących się, postanowiono o zaszłéj śmierci wysoką ces. król. Komissyą Gubernialną zawiadomić, przy oświadczeniu iż w myśl § 13 statutu powołanego, Rada miejska niebawem kandydatów przedstawi. O tejże śmierci również zawiadomić Konsystorz Jlny krakowski i Radę Administracyjną. Celem zaś postawienia się w możności obioru kandydatów, podnieść akta przedmiotowe.

Następnie w dalszym ciągu przedmiotu dotyczacego pożyczki dla pogorzelców, a mianowicie drugiéj części projektu przez komissyą delegowaną przedłożonego, przyjęto:

Art. 8. Rada Miejska po załatwieniu powyższych rozporządzeń, zajmie się bezzwłocznie udzielaniem pożyczek i rozdawnictwem funduszów składkowych, przyjmując za zasadę co do funduszu pożyczkowego, że podstawą udzielenia ilości pożyczki będzie kosztorys, a miarą wysokości stósunkowość kosztorysu do ogółu funduszu pożyczkowego, z tym warunkiem: że pożyczka udzielona na odbudowanie domu zgorzałego lub spłacenie summ po pogorzeli na ten cel wypożyczonych i użytych, niemoże nigdy wraz z kapitałami poprzednio ulokowanemi, trzech czwartych części wartości domu po odbudowaniu jego przenosić. Fundusz pożyczkowy będzie w taki sposób udzielony:

a) Każdy właściciel który się wykaże, że żadnych długów nie ma, na swéj nieruchomości, lub że ją tylko parę tysięcy obciąża, otrzyma połowę zaliczki z oznaczonéj dla niego pożyczki, drugą zaś połowę odbierze wówczas, gdy dom pokryje dachem, i mury staną całkowicie.

b) Ci właściciele którzy pierwszą połowę mają obciążoną długami, odbiorą wydzieloną pożyczkę w trzech ratach, zawsze wmiarę postępu fabryki.

c) Wreszcie tym właścicielom, którzy mają całą realność obciążoną lub też przeciążoną, udzieloną będzie pożyczka w całości, jak skoro wierzyciele ustąpią dla niéj pierwszeństwa hypotecznego.

Wypłata jednakże pożyczki oznaczonéj pod *c)* następować będzie w tylu ratach, ile Rada Miejska za stósowne i potrzebne uzna, a to stósownie do towarzyszących w téj mierze okoliczności.

Przez rozdział stósunkowy ma się rozumieć arytmetyczny, biorąc wszystkich zgłaszających się z summami do ogólnego funduszu pożyczki.

Art. 9. Co do funduszu składkowego, taka przyjmuje się zasada: że już uzbierany i przybywający w większych ilościach, będzie udzielany na odbudowanie kamienic zgorzałych, których szacunek uważany przed 18 i 26 lipca 1850 r. był obciążony w połowie, w całości, lub też długami był przeniesiony, aby tym sposobem zrównoważyć ile możności stan nieszczęśliwy pogorzelców, tém samém zrównoważyć summę pożyczkową względnie wszystkich realności zniszczonych, i saméj pożyczce nadać większą rękojmię w bezpieczeństwie.

Stopnie podziału ustanawiają się jak następuje.

a) Te realności które mają obciążoną długami pierwszą połowę szacunku w sposobie przez art. VIII ustanowionego, dostaną z funduszu składkowego jedną trzecią.

b) Te realności które mają cały szacunek obciążony, odbiorą dwie trzecie.

c) Ci zaś właściciele, co przeciążone mają własności długami, odbiorą ich trzy części, to jest trzy razy więcéj niż poprzednia pierwsza kategorya. Podobnież i ta podstawa udziału stósunkowego, do summ kosztorysami objętych ma być w rozrachowaniu tak zachowaną, jak powiedziano w art. VIII.

Jednakże wymienione realności pod *b)* i *c)* otrzymają udział pod tym tylko warunkiem, że wezmą pożyczkę, a wierzyciele dla niéj ustąpią pierwszeństwa hypotecznego.

Art. 10 Kiedy plan budowy i kosztorys po rozpoznaniu przyjętym zostanie, i oznaczenie wysokości pożyczki nastąpi, pożyczający zezna oblig notaryalny na summę, jaka mu będzie wypożyczona, zezwoli na intabulacyą i przyjmie wszystkie warunki niniejszą ustawą przepisane, z poddaniem się rygorowi egzekucyi, na drodze administracyjnéj tak pod względem ściągnienia procentu, jako też i sprzedaży samejże nieruchomości długiem pożyczkowym obciążonéj. Koszta intabulacyi i zeznania aktu poniesie zaciągający pożyczkę, przyjmie także obowiązek zaassekurowania, w jedném z towarzystw ogniowych w państwie ces. austryackiém. Gdyby zaś tego zaniedbał, Rada Miejska na jego koszt dopełni assekuracyi, i takową w drodze sekwestracyi administracyjnéj ścią-

gnie. Wysokość assekuracyi ma wyrównywać wartości wszelkich materyałów spaleniu ulegających. Właściciel biorący pozyczkę, złoży jako zastaw w kassie Głównéj Miejskiéj *policę* assekuracyjną.

Po zaintabulowaniu obligu, właściciel będzie mocen podnieść udzieloną pożyczkę, w sposobie umową i prawem niniejszem określonym.

Art. 11. Stósownie do artykułu 2go umowy pożyczkowéj z Rządem zawartéj, wypożyczający właściciel obowiązany będzie nietylko uiszczać regularnie ilość amortyzacyjną wraz z procentami, to jest. licząc na amortyzacyą kapitału jeden od sta, a trzy od sta na procent, ale nadto jednę czwartą od sta, na koszta administracyi.

Procenta 3% i 1/4% na koszta administracyi, wreszcie 1% na amortyzacyą kapitału, rok-rocznie z góry anticipative pożyczający wypłacać będzie pod rygorem egzekucyi, która co do procentów i kapitału wykonywaną będzie w drodze administracyjnéj w Radzie Miejskiéj w ten sposób: iż w razie niezapłacenia rocznego procentu i amortyzacyi, nastąpi sprzedaż nieruchomości w Wydziale Administracyi i Skarbu w Radzie Miejskiéj, zaś klassyfikacya szacunku odbędzie się w Trybunale.

Art. 12. Warunki licytacyi sprzedaży kamienicy, pożyczką obciążonéj, gdyby przyszło do tego kroku egzekucyi, Rada Miejska ułoży wedle form ustawy egzekucyjnéj.

Art. 13. Każdemu właścicielowi który zaciągnął pożyczkę w każdéj chwili zostawia się wolność spłacenia takowéj.

Art. 14. Gdyby właściciel pogorzałéj realności uzyskał od Rady Miejskiéj wydzieloną pożyczkę, a potem odsprzedał tę realność, nowonabywca wnijdzie w jego prawa, i w stósunki z Radą Miejską pod względem dopełniania warunków przez sprzedawcę przyjętych.

Art. 15. Gdyby udowodnionem zostało, że jakabądź rata wypłacona lub część jéj, nie była użytą na budowę domu, na którą została udzieloną, lub właściciel zaniedbywał należytego prowadzenia fabryki, Rada Miejska mocną jest nakazać, ażeby dalsza budowa prowadzoną była na rzecz właściciela, przez delegowanego z jéj ramienia budowniczego, a w takim wypadku następne raty pożyczki na ręce delegowanego wypłacać będzie, przy zarządzeniu stósownego nad nim dozoru; dla tego mimo powyższego wypadku nadzór główny i ścisły rozciągnie Rada Miejska przez wydelegowane indywidua nad wszelkiemi fabrykami.

Art. 16. Raty pożyczki przyznanéj na rzecz właściciela realności odbudować się mającéj, nie będą mogły być zapowiadanemi, ani zajmowanemi na zaspokojenie jakichkolwiek choćby uzasadnionych pretensyj do nieruchomości lub samego właściciela.

Art. 17. Budowniczy dający plan i kosztorys do odbudowania domu pogorzelą zniszczonego, nie będzie mógł być wyznaczonym z ramienia Rady Miejskiéj do dozoru tejże budowy.

Art. 18. Dzień oznaczony w układach z Wys. Rządem od którego ma się zacząć wypłata amortyzacyi i procentow, będzie dniem zaczętego obowiązku dla pożyczających, płacenia wzmiankowanych należytości do Głównéj Kassy Miejskiéj.

Wypłata zaś jednéj czwartéj od sta, na koszta administracyi, zacznie bieg swój zaraz od chwili podniesienia pożyczki, i ta anticipative ma być składaną.

Kraków dnia 23 października 1850 r.

W rozwiązaniu zaś dalszém zapytań delegowanych Rady w przedmiocie wyjednania pożyczki do Wiednia wysłanych, a mianowicie: jaka ma być wysokość pożyczki, i jakie zasady Rada Miejska przyjmie w udzieleniu pożyczek właścicielom domów zgorzałych; czyli przystanie na ustanowienie moratorium, daléj co do przyznania tymże właścicielom pierwszeństwa do wypożyczenia summ instytutowych na wypłatę wierzycieli; w końcu co do upoważnienia delegowanych do przeprowadzenia całéj dyskussyi i ułożenia projektu wspólnie z komissyą pogorzeli: postanowiono odpowiedzieć tymże, iż zapytanie 1 i 2gie rozwiązują dwa projekta co do warunków mającéj się zaciągnąć pożyczki, tak względem Wysokiego Rządu jako pożyczającego, jako też względem pogorzelców pożyczkę biorących, ułożone. Co do 3go, projekt moratorii jako zgubny i przeciwny prawu odrzucono; w końcu upoważniono delegowanych do przeprowadzenia dyskussyi, lecz jedynie na zasadach i pod warunkami objętemi w dwóch przesyłających się projektach. Wreszcie postanowiono przypomnieć delegowanym, ażeby w drodze petycyi złożyli memorandum, co do uwolnienia od podatków, od taks, stępli, od procentu szacunkowego przy kontraktach, tudzież o darowaniu procentu od pożyczki przynajmniéj za lat pięć pogorzelcom. Na tém posiedzenie zamknięto o godz. 8 wieczorem.

Za zgodność z protokółem obrad świadczę.

J. Estreicher.

Poselstwo prezydenta Rzeczypospolitéj, przedstawiające stósownie do artykułu 52 konstytucyi stan ogólny spraw Rzeczypospolitéj francuzkiéj przesłane Zgromadzeniu narodowemu prawodawczemu na posiedzeniu 12 listopada 1850 r.

(Dokończenie.)

Sprawiedliwość.

Zgromadzenie narodowe ma sobie przełożone trzy projekta zasadniczych praw:

Organizacyi sądowniczéj;

Pomocy sądowéj;

Prawo o hypotekach.

Pierwsze jest uzupełnieniem obowiązków nałożonych przez konstytucyą, dwa drugie wypełniają obietnice zawarte w poselstwie z dnia 6 czerwca 1849 roku.

Wszakżeż prawo o hypotekach nie wystarczyłoby do utworzenia kredytu gruntowego, bo ono tylko ubezpiecza rękojmię gruntową, ale bardzo mało przyśpiesza likwidacyą i nie czyni zadość jednozgodnym skargom obwiniającym urządzenie wierzytelności hypotecznych o zbyteczną powolność.

Administracya sprawiedliwości dla uzupełnienia swego dzieła, przygotowała nowy projekt do prawa o cenach nieruchomości, godząc w ten sposób, o ile mogła, szybkość z bezpieczeństwem.

Zwróci także współcześnie uwagę Zgromadzenia na projekta odnoszące się do rehabilitacyi więźniów, jak niemniéj do ukarania zbrodni i przestępstw popełnionych za granicą przez Francuzów, tudzież do innych ważniejszych części naszego prawodawstwa karnego.

Sześć tysięcy skazanych zamkniętych w galerach Tulonu, Brestu i Rochefort na budżet nasz nakłada wydatek ogromny, a wzrastającém zepsuciem grozi społeczeństwu. Zdawało nam się rzeczą możliwą, karę prac przymusowych przemienić w bardziéj skuteczną, więcéj umoralniającą, mniéj kosztowną, a zarazem więcéj ludzką zużytkując ją na korzyść postępów kolonizacyi francuzkiéj.

W kwestyi téj przełożony wam będzie projekt do prawa. Podaną także będzie propozycya czyniąca użyteczniejszym i skuteczniejszym dozór, jakiemu są ulegli złoczyńce, których sprawiedliwość skazała na karę hańbiącą i przykrą.

Liczba przestępstw i zbrodni popełnionych świadczy jak koniecznem jest ulepszenie naszego prawodawstwa represyjnego.

Otóż zmiany te przygotowujące reformę penitencyarną uczynią je mniéj kosztowném, a zmniejszą liczbą powtórnych zbrodni. Przyjdą one w pomoc sprawiedliwości i umoralnieniu, nad którem trybunały pracują z tak bezstronném poświęceniem i z tak czujnym dozorem.

Wychowanie publiczne i oświata.

Artykuł 9 konstytucyi nakazuje wprowadzić do wychowania współzawodnictwo i wolność pod pewnemi warunkami uzdolnienia i moralności i pod nadzorem państwa. Dwa rozporządzenia przygotowały prawo, które dokonało téj reformy radykalnéj: zniesienie świadectw naukowych i prawo przechodnie dotyczące nominacyi i odwoływania nauczycieli początkowych. Pierwsze z tych rozporządzeń uczyniło zadość dawnym głośnym reklamacyom, drugie według jednozgodnych sprawozdań prefektów jak najpożądańsze przyniosło rezultaty.

Wielkiéj wagi prawo z dnia 15 marca 1850 roku pociągnęło za sobą przemianę personalu, jako też wywołało nowe przepisy. Téj podwójnéj pracy kilka miesięcy poświęcono czasu; pierwszą już ukończono. Rozmaite dekreta wypracowane z pomocą Rady stanu, zastąpiły konieczność najpilniejszych regulaminów. Nad innemi projektami administracya rozważa, a wszystko zdaje się zapowiadać, że rozporządzenia nowego prawa urzeczywistnią nadzieje rządu i Zgromadzenia.

Administracya wyznań po długich negocyacyach, otrzymała od stolicy świętéj rozporządzenie, którego się domagano oddawna, to jest: erekcyą trzech biskupstw kolonialnych i zamianowanie trzech prałatów: w Martinice, Quadalupie i wyspie Reûnion.

Na tym samym konsystorzu Ojciec święty zamianował trzech nowych kardynałów z łona kościoła francuzkiego, jako dowód wdzięczności względem naszego kraju i szacunku dla episkopatu francuzkiego.

Wojna.

Siła zbrojna lądowa wynosząca w czerwcu 1849 r. 451,000 ludzi i 93,754 koni, dzisiaj wynosi tylko 396,000 ludzi i 87,400 koni i wkrótce zamkniętą będzie w granicach budżetu, w których się utrzyma i nadal, jeżeli okoliczności pozwolą. Organizacya jéj będzie dopiero stanowcza po przyjęciu projektu do prawa o kadrach, podanego w dniu 13 czerwca b. r. Czyniono różne próby dla powiększenia dobrego bytu żołnierza, usunięcia rzeczy nieużytecznych w korpusach i uproszczenia kontroli administracyjnéj.

Zwracam na nowo uwagę waszą na projekta do prawa przełożone wam i mające na celu polepszenie losu oficerów, podoficerów i żołnierzy.

Przez wypadki polityczne 1848 r. Algier ucierpiał wiele. Znaczne zmniejszenie, jakiego doznawał stan naszych wojsk, niedozwoliło naszéj dzielnéj armii stawienia czoła wszystkim niebezpieczeństwom. Zaatha wzięta po okazanych cudach waleczności Bouçada podbita i tak utrwalone nasze panowanie i pozostawiona możność dokonania dzieła pacyfikacyj. (Tutaj prezydent wspomina o kilku potyczkach, które zaszły w drugiem półroczu roku zeszłego i pierwszem bieżącego; jak niemniéj o nowych zdobyciach i staraniu około utrzymania spokojności w prowincyach burzliwszych).

Postępuje dzieło kolonizacyi; 42 kolonie rolnicze, rozdzielone w trzech prowincyach z czasem mogą utworzyć piękne zakłady. Ludność europejska (115 tysięcy) zamieszkała w 133 miastach i wsiach wykonała budowle, których wartość obecna wynosi 14 milionów frank., a mam nadzieję, że postęp ten nie zmniejszy się.

Drogi nasze komunikacyjne rozciągają się na 5350 kilometrów.

Nasze linie telegraficzne mają 64 stacyj, ale uzupełnione będą wkrótce znacznie.

Codziennie znikają grunta niezdrowe, osuszono przeszło 8000 hektarów bagnisk; współcześnie podwyższyła się żyzność przez wykopanie 250,000 metrów kanałów irrygacyjnych; 116,000 metrów wodociągów sprowadza wodę do naszych miast; 900 budynków rozmaitéj struktury dokonano aż do dnia dzisiejszego.

Praca około portu algierskiego nieustaje na chwilę. Uprawa tabaki, bawełny itp. zwiększa się z każdym dniem. Handel wełny podniósł się do 30 milionów, skóry do 24 milionow.

Nakoniec niezmierne prace obrończe, obozy na 40,000 ludzi, szpitale na 5,000 chorych ubezpieczają pewność naszych zdobyczy i dobry byt naszéj armii wśród nieustannych prac, którym zawdzięczyć mamy większą część dzieł dopiero co wspomnionych.

Państwo nieoszczędzi niczego, aby zapewnić kolonii pomyślność.

Marynarka.

Mimo redukcyj nakazanych budżetem, marynarka utrzymana była na stopniu poważnym.

Cudzoziemcy oddali cześć pięknéj organizacyi naszéj floty zebranéj w Cherbourgu.

Wszakże nasza siła morska składa się tylko ze 125 statków w miejsce 235, które były w ruchu 1848. Zajmuje 22,661 ludzi zamiast 29,331 umieszczonych w kadrach owego roku.

Obecny stan naszéj marynarki nie dosyć wystarcza do opiekowania się interesami francuzkiemi we wszystkich stronach świata.

Usposobienie majtków naszych jest wyborne, poświęcenie zawsze gotowe.

Robotnicy naszych arsenałów nauczeni doświadczeniem rozpoczęli na nowo swe prace, z których możemy następne ważniejsze wyliczyć.

W Cherbourgu wielka grobla, nowy arsenał, twierdza Flamandzka, wykopanie mniejszego portu.

W Tulonie, jak niemniéj w Oléron postawienie twierdzy Bayard.

W port-Vendres zrobiono wszystko, co jest potrzebném dla bezpiecznego schronienia flocie.

W Marsylii nowy port.

W oczekiwaniu rezultatów śledztwa administracya miała zawiesić wszelką radykalną reformę w rozmaitych gałęziach tak skomplikowanéj administracyi departamentu marynarki.

Jednakowoż dekreta z dnia 16 stycznia 1850 utworzoną została Rada admiralicyi dla zabezpieczenia wszystkim oddziałom marynarki gwarancyj, służących oficerom floty.

Karność marynarki uległa nowemu głębokiemu rozbiorowi; ważna praca, któréj się domagali oddawna marynarze i prawnicy nie zadługo dostanie się do rąk waszych.

Przepis o służbie morskiéj wkrótce ulegnie zmianom, które zapewnią nieodzowny postęp niezmiennym zasadom karności.

Na osadach Antyllów po klęskach, których rezultat nie był jednakowoż tak strasznym, jak się można było obawiać, jeżeli zważymy wielkość nagłéj przemiany socyalnéj, któréj wyspy te uległy, przywrócony został w zupełności pokój, i rząd utrzyma go energiczną administracyą, którą będzie umiał pogodzić z uspakajaniem podziałów kastowych.

Widoczne zniżenie się produkcyi jest niezaprzeczonym faktem, ale który można wytłumaczyć już to przez porę, już też niewygodném położeniem właścicieli, tak że nienależy jeszcze ztąd wnosić na przyszłość dla wolnéj pracy szkodliwego wpływu.

Nie zaniedbano nic dla ulepszenia moralnego i materyalnego stanu naszych posiadłości kolonialnych. Organizacya polityczna, sprawiedliwość, administracya, banki, kolonizacya, wszystko uległo rozbiorowi ludzi znakomitych i stanie się przedmiotem wielu projektów następnych praw.

Nasza osada Reûnion wolna od wszelkich zamieszek, niedoznałaby upadku w swéj pomyślności, gdyby dwa uragany nie rozniosły w tamtych stronach zniszczenia.

Na zachodnim brzegu Afryki handel nasz odznacza się postępem, w którym znakomity biorą udział zakłady nasze w Senegalu, Gorei i pomniejsze rozrzucone aż do równika.

W Taity utrzymujący się ciągle nasz protektorat, zapewnia nam w Australii punkt oparcia tak dla naszych missyi, jak dla naszéj marynarki wojskowéj i handlowéj.

Sprawy zagraniczne.

Od czasu ostatniego mego poselstwa, polityka nasza zewnętrzna we Włoszech, uwieńczoną została pomyślnym rezultatem.

Oręż nasz wywrócił w Rzymie te niespokojną demagogią, która w całym półwyspie włoskim naraziła sprawę prawdziwéj wolności, a dzielni nasi żołnierze mieli nieoceniony zaszczyt przywrócenia Piusa IX na stolicę Piotra ś. Duch stronniczy nie potrafi zaciemnić tego faktu znakomitego, który będzie świetną kartą dla historyi. Wyłącznym celem naszych usiłowań była zachęta zamiarów liberalnych i filantropijnych Ojca ś.

Rząd papieski realizuje ciągle obietnice zawarte w *Motu proprio* z września **1849** r. Niektóre prawa organiczne już zostały ogłoszone. Pójdą za niemi inne mające uzupełnić organizacyą administracyjną i wojskową w państwie kościelném. Nie zbyteczna będzie powiedzieć, że armia nasza jest jeszcze potrzebna dla utrzymania porządku w Rzymie, jest nią także dla naszego wpływu politycznego, a odznaczywszy się swoją odwagą, karnością i umiarkowaniem przyniosła sobie także zaszczyt.

W różnych stronach gdzie dyplomacya nasza interweniowała, utrzymała zacnie godność Francyi a sprzymierzeńcy nasi nigdy na próżno nie domagali się naszéj pomocy.

I tak zgodnie z Anglią posłaliśmy nasze siły morskie do Lewantu, aby pokazać naszą sympatyę lojalną dla niepodległości Porty, obawiającéj się że Rossya i Austrya chcą się na niepodległość tę targnąć, domagając się w moc dawnych traktatów wydania poddanych węgierskich i polskich, którzy się schronili na ziemię turecką. Dzięki roztropności z jaką mocarstwa te prowadziły negocyacye, ocaloną została nietykalność praw cesarstwa Tureckiego.

Skorośmy się tylko dowiedzieli jaką drogą popiera Anglia reklamacye swoje w Grecyi, ofiarowaliśmy nasze dobre usługi. Francya nie mogła być obojętną na los niepodległości, do pozyskania któréj tyle się przyczyniła. Rząd nie wahał się więc w proponowaniu swéj medyacyi. Mimo trudności, jakie zaszły w ciągu negocyacyj, potrafiliśmy nakoniec złagodzić warunki nałożone rządowi greckiemu a stósunki nasze z W. Brytanią przybrały na nowo zwykły swój charakter.

Co do Hiszpanii widzieliśmy z radością, że węzły łączące oba kraje wzmacniają się wzajemną sympatyą obu rządów, i tak: skoro tylko rząd Francuski dowiedział się o zbrodniczéj napaści na wyspę Kubę, przez awanturników, posłaliśmy nowe siły komendantowi naszemu na Antyllach z rozkazem, aby usiłowania swe połączył z władzami Hiszpańskiemi dla zapobieżenia nadal podobnym zamachom.

Dania jest ciągłym przedmiotem naszéj troskliwości. Dawny ten sprzymierzeniec, który tak wiele ucierpiał za wierność swą Francyi, w chwili naszych nieszczęść jeszcze dotąd, mimo dzielności swéj armii, niepotrafił uskromić powstania wybuchłego w księstwie Holsztyńskiem. Zawieszenie broni z dnia **18** lipca **1849** r. uznane zostało przez władzę tymczasową frankfurtską, która zobowiązała Prusy do traktowania w imieniu Niemiec. Po pracowitych negocyacyach podpisany został **2** lipca traktat między Danią i Prusami zapośrednictwem Anglii. Traktat ten ratyfikowany naprzód przez gabinet Berliński i jego sprzymierzeńców, podpisany także został przez Austryą i mocarstwa reprezentowane w Zgromadzeniu Frankfurckiem.

Kiedy te negocyacye toczyły się w Niemczech mocarstwa przyjazne Danii w Londynie, otwarły konferencye dla zabezpieczenia nietykalności państw króla Duńskiego według brzmienia traktatów. Jeżeli zabiegi sprzymierzonych mocarstw, nie położyły jeszcze końca toczącéj się wojnie w północnych Niemczech, otrzymały przynajmniéj szczęśliwy rezultat zmniejszenia zasobów wojny, która dzisiaj jeszcze tylko istnieje między królem Duńskim i jego nie uległemi prowincyami.

Jeszcze nalegać będziemy na króla Duńskiego, aby utworzeniem instytucyj, zapewnił prawa księstw, a z drugiéj strony damy mu wszelką pomoc, jakiéj ma prawo od nas wymagać na mocy traktatów i dawnéj naszéj przyjaźni.

W pośród zamięszania politycznego rozdzielającego Niemcy zachowaliśmy najściślejszą neutralność. Dopóki interesa Francyi i równowaga europejska narażone nie będą, będziemy trzymać się téj polityki, która dowodzi uszanowania naszego dla niepodległości sąsiadów.

Zaraz po uchwale Zgromadzenia narodowego względem pomocy Montevideo, rząd odnowił w Buenos Ayres zawieszone negocyacye. Chodziło o przeprowadzenie zmian w traktatach zawartych w **1849**, a które uznano za konieczne, aby skutecznie zagwarantować niepodległość Rzpltéj wschodniéj, opiekować się interesami Francyi na Uruguay i ocalić honor narodowy. Mamy nadzieję załatwić pożytecznie i zaszczytnie to opłakane zamięszanie, które od tak dawna przerwało dobre stosunki między Francyą i Rzeczypospolitemi de la Plata.

Stosunki nasze handlowe i morskie z państwami zagranicznemi utrwalają się i rozwijają.

Rząd Angielski z dniem **1** stycznia **1850** r. przyznał fladze francuskiéj dobrodziejstwa rozporządzeń nowego aktu żeglugi z d. **26** czerwca **1849**.

Mamy nadzieję, że negocyacye jeszcze trwające dla zawarcia nowego traktatu żeglugowego z W. Brytanią doprowadzą do ugody odpowiedniéj interesom dwóch krajów.

Traktat zawarty z Belgią **7** listop. **1849** r. istniejący ledwo od roku już dla obu krajów najszczęśliwsze pociągnął następstwa.

Nieznaczne trudności szczegółowe odnoszące się do artykułów dodatkowych konwencyi z Chili, sankcyonowanych prawem z d. **15** marca **1850** r. opóźniły wprawdzie wykonanie, ale wkrótce będą usunięte.

Nowa konwencya podpisaną została w Paryżu d. **3** sierpnia r. b. między Francyą i Boliwią i przedłożoną zostanie sankcyi prawodawczéj po aprobacyi rządu Boliwskiego.

Negocyacye obecnie prowadzone z gabinetem Turyńskim dla odnowienia konwencyi z d. **28** sierpnia **1843** r. ukończone zostały traktatem handlowym i żeglugowym.

Zbyt długo cierpiane nadużycia przedruków literackich i artystycznych były powodem licznych negocyacyj. Wielka część gabinetów, którym proponowano ugody internacyonalne dla położenia kresu tym nadużyciom, przyjęły je przynajmniéj w zasadzie. Już Sardynia podpisała konwencyą zawartą z Francyą, która więcéj nada skuteczności: traktatem z r. **1843** i **1846**, a to dla wzajemnego ubezpieczenia własności literackiéj i artystycznéj.

Mogę więc bez zarozumienia powiedzieć: stanowisko Francyi w Europie godne jest i poważne. Głos jéj gdziekolwiek się podnosi doradza pokój, proteguje porządek i prawo; wszędzie więc jest słuchanym.

Treść.

Taki jest panowie przelotny wykład stanu naszych spraw. Mimo trudnych okoliczności, prawo i władza w takim stopniu odzyskały panowanie, że nikt już nie wierzy w zwycięstwo gwałtu. Lecz zarazem im bardziej znikają obawy o teraźniejszość, tém z większym pociągiem oddają się umysły kwestyom przyszłości. Wszelako Francya przedewszystkiem żąda spoczynku. Jeszcze wzruszona niebezpieczeństwem, które groziło społeczeństwu, obcą jest kłótniom stronniczym lub osobistym, tak drobnym w obec zakwestyonowanych wielkich interesów.

Po wielekroć oświadczyłem, kiedy miałem sposobność wyrażenia publicznie méj myśli, że za wielkich winowajców poczytuję tych, których by osobista ambicya skłaniała do narażenia téj trochy trwałości zaręczonéj nam przez konstytucye. Jestto moje głębokie przekonanie niezachwiane nigdy. Sami tylko nieprzyjaciele spokoju publicznego, mogli przekrzywić najprostsze postępki z pozycyi mojéj wynikające.

Jako pierwszy urzędnik Rzpltéj, byłem obowiązany znosić się z duchowieństwem, trybunałami, rolnikami, przemysłem, administracyą, armią i chwytałem każdą sposobność, aby im wyrazić moją sympatyą i wdzięczność za pomoc mi udzieloną, i szczególniéj jeżeli imie moje, jak me zabiegi przyczyniły się do wzmocnienia ducha armii, którą według przepisów konstytucyi sam rozrządzam, to powiem śmiało, że to jest usługa którą zdaniem mojem oddałem krajowi bo zawsze wpływ mój osobisty obracałem na korzyść porządku.

We wszystkich okolicznościach niezmiennem prawidłem mego życia politycznego będzie wypełnienie mego obowiązku, nic więcéj: tylko mego obowiązku.

Dzisiaj wolno jest każdmu wyjąwszy mnie przyśpieszać przegląd naszéj ustawy zasadniczéj. Jeżeli w konstytucyi są błędy i niebezpieczeństwa, wolno wam wszystkim wykazać je w oczach kraju. Ja sam tylko związany przysięgą zamykam się w ścisłych granicach, które mi przeznaczyła.

Rady departamentowe w wielkiéj liczbie wyraziły życzenie przeglądu konstytucyi. Życzenie to stosuje się tylko do władzy prawodawczéj. Ja zaś wybrany przez naród zawisły tylko od niego, zostosuje się zawsze do jego woli legalnie wyrażonéj.

Wiem o tém, że niepewność przyszłości wywołuje wiele trosk, budząc wiele nadziei. Zdobądźmy się na ofiarę tych nadziei dla ojczyzny i pracujmy tylko około jéj interesów. Jeżeli w ciągu tego posiedzenia zawotujecie przegląd konstytucyi, zgromadzenie ustawodawcze przebuduje nasze ustawy zasadnicze i oznaczy los władzy wykonawczéj.

Jeżeli jéj nie uchwalicie, naród w r. **1852** objawi uroczyście wyraz swojéj woli. Lecz jakiekolwiek będzie rozwiązanie przyszłości, umówmy się, aby nigdy namiętność, niespodziewane podejście lub gwałt nie stanowiły o losie wielkiego narodu. Natchnijmy go miłością pokoju, rozważając spokojnie, natchnijmy go religią prawa, nie unosząc się nigdy po za siebie, a w tedy, wierzajcie mi, postęp uobyczajenia politycznego wynagrodzi niebezpieczeństwo instytucyj utworzonych w dniach nieufności i niepewności.

Bądźcie przekonani, że nie to mnie najwięcéj obchodzi, kto będzie rządził Francyą w r. **1852**, ale to iżbym użył czasu mego w sposób, aby jakiekolwiek bądź przejście odbyło się spokojnie i bez wzruszenia. Najszlachetniejszy i najwznioślejszy cel duszy wzniosłéj, kiedy się jest przy władzy, nie zasadza się na wyszukiwaniu środków, aby się na niéj uwiecznić, ale na nieustannem czuwaniu nad sposobami utrwalenia z korzyścią wszystkich zasad władzy i moralności niweczących namiętności ludzkie i nietrwałość praw.

Szczerze otworzyłem wam moje serce, odpowiedźcie téj szczérości waszém zaufaniem, mym dobrym zamiarom, waszą pomocą, a Bóg sprawi resztę.

Przyjmijcie panowie zapewnienie mego wysokiego szacunku.

Ludwik Napoleon Bonaparte.

Elysée National **12** listopada **1850**. r.

Przegląd Polityczny.

Jakkolwiek w niczém się nie zmieniły stósunki dwóch mocarstw niemieckich, przecież nawijają się nieprzewidziane trudności w załatwieniu spornéj kwestyi, które mogą wywołać jeszcze następność wojny. Idzie tu bowiem o przechód wójsk związkowych do Holsztynu celem przymuszenia księstw nadmorskich do poddania się Danii. Prusy żadną miarą na ten przechód nie zezwolą; Hanower, który początkowo pragnął zachować neutralność, widząc powolność Prus w wyrzeczeniu się Unii i w opuszczeniu Fuldy i Badenu, oczekuje przechodu wójsk i już komisarz hanowerski Hammerstein udał się z Frankfurtu napowrót do kraju, dla poczynienia stósownych do tego przygotowań. W takim jednak razie wojska muszą iść na Brunszwik, który jest jednym z najwytrwalszych zwolenników Unii, a po jéj upadku, trzyma się ściśle pruskiéj polityki i zapewnie dostawi swój kontyngens, który na księstwa sprzymierzone na 50,000 przypada i przez Prusy zażądanym został.

Oprócz trudności powyższéj, wieści o dymisyi Manteuffla lubo kilka już razy rozsiewane, więcéj prawdopodobieństwa nabierają, a to samo nieporozumienie, jakie dało powód do ustąpienia Radowitza, panuje między ministrem spraw wew. i prezesem rady ministrów Ladenbergiem. Ten ostatni ma za sobą księcia pruskiego, wojskowość i opinię publiczną. W sobotę po południu przytrzymany został w pomieszkaniu Manteuffla jakiś nauczyciel wiejski, przy którym znaleziono sztylet i parę nabitych pistoletów.

Bundestag postanowił na dniu 11 b. m. na ścisłéj naradzie wysłanie natychmiast armii egzekucyjnéj do Holsztynu, która po większéj części z wójsk bawarskich składać się będzie.

— Sprawa komisarza Yon jest dzisiaj bieżącą kwestyą w Paryżu; trudno temu zapewne uwierzyć, ale tak jest. Czy pan Yon będzie lub nie będzie komisarzem, czy będzie lub nie zawisłym od pana Carlier, oto pytania, od których nawet zmiana ministrów ma zależeć, jakby losy Francyi lub Rządu połączone były z osobą p. Yon. Dziwny to kraj, w którym w obec kwestyj najważniejszych, niepewności zatrważających umysły, drobna sprawa zawieszenia w urzędzie jednego komisarza policyi, może wywołać dymisyą ministeryalną.

Cóżkolwiekbądź, komisya zebrała się po raz wtóry dla powtórnego rozbioru propozycyi trzech kwestorów, lecz na żądanie ministra S. W. odroczyła rozprawy do ośmiu dni. Przez ten czas spodziewają się załatwić tę nieszczęśliwą sprawę; jakoż wynaleziono już donosiciela, który leżał w szpitalu i rozpoczęto śledztwo. Dotąd nie wykryto nic, coby mogło potwierdzić rzeczywistość rozgłoszonego spisku.

Zawieszenie broni wywołane pojawieniem się poselstwa, nie potrwa zapewne długo; już niektóre dzienniki, które je przyjęły z oklaskiem, wracają na stanowisko opozycyjne.

— Dziennik angielski *Globe* doniósł, że na radzie ministeryalnéj w Paryżu postanowiono, aby ambasadorowie francuscy przy dworze wiedeńskim i berlińskim oświadczyli, że aczkolwiek Francya pozostanie w najściślejszéj neutralności, uważa wszakże wojnę między Austryą i Prusami jako sprawę europejską, bo mogącą być powodem wzburzenia w innych krajach. Posłowie wspomnieni korzystając z swéj pozycyi oficyalnéj, mieli zaprzeczyć Austryi i Prusom prawa wywoływania wstrząśnienia w całéj Europie i to z powodów zanadto drobnych, aby te dwa państwa niemogły się zdobyć na wzajemne koncesye. *La Patrie* podając ten ustęp, oświadcza, że gabinet fran-

cuski przesłał wprawdzie wiedeńskiemu i berlińskiemu pewne uwagi, w celu nakłonienia ich do zgody, ale to są jedyne instrukcye ambasadorów, bo jak powiada *La Patrie*, rząd francuski niemoże chcieć pokoju przez wojnę.

— O ile wierzyć można buletynowi paryskiemu, nowy poseł francuski w Turynie p. His-de Butenval miał otrzymać rozkaz udania się bezzwłocznie na miejsce przeznaczenia a to z powodu wiadomości, według któréj p. Siccardi chce przedłożyć Izbom wniosek, aby religia katolicka nie była uznaną jako religia państwa, ale jako religia większości mieszkańców. W dziennikach włoskich o projekcie tym niema wzmianki. Następcą p. Mamelli w wydziale oświecenia, został zamianowany p. Gioja.

Tłuste w obw. Stanisławowskim 12 listopada. Szanowna Redakcya zastanawia się nad zgodnością korespondentów Lwowskich, w przedmiocie indemnizacyi za zniesione powinności urbaryalne, w numerze 256 swego pisma. Nas ta zgodność niemile dotyka, szczególniéj co do szacunku za robociznę, który wynosić miałby po 4 kr. za dzień pieszy, a po 8 kr. za dzień ciągły *). Patentem z 15go sierpnia 1849 postanowiono cenę urbaryalną za regułę przy oszacowaniu zniesionych powinności, a ta jest wyższą od dopiero wymienionéj, naprzykład tu na Podolu po kr. 6 za pieszy, a po kr. 12 za ciągły dzień, chyba że szanowni korespondenci mieli w myśli zmniejszoną cenę, to jest po odtrąceniu téj trzeciéj części, którą dawni dziedzice podług przyjętej zasady tracić mają, raczyliby się tylko w téj mierze dokładniéj wyrazić. Na to także trudno się wszystkim zgodzić, iż co dadzą, to dadzą, byle prędko dali. Taki rezultat posłużyć mógłby tylko do chwilowego ratunku, ale za lat parę szczupły datek znowuby minął, i powtórnie stanęlibyśmy nad przepaścią. Mamy prawo podług zapewnień dwóch patentów cesarskich, z 17go kwietnia 1848 i 15go sierpnia 1849, żądać renty odpowiadającéj $^2/_3$ częściom wyrachowanych dochodów urbaryalnych podług fassyi z roku 1820, potrąciwszy tylko 5% za pobór, a gdzieby służebnictwa egzystować mogące ustały, potrąciwszy szacunek ustałych służebnictw. To jest krótka treść przyrzeczeń, a po baczności rządu na potrzeby dawnych dziedziców niemylnie spodziewać się trzeba, że w krótce ziszczone zostaną. I to zważyć należy, iż za ustałe koszta jurysdykcyi i podobne, dość potrącono byłym dziedzicom, to jest wynadgrodzenie jednéj trzeciéj części, albowiem zniesiony podatek urbaryalny nie powinien właściwie być brany do tego rachunku, ile że w miejsce tego podatku, od renty lub od kapitału, który się weźmie w indemnizacyi, znowu się będzie podatek dochodowy płacić, a przynajmniéj dotąd nie było mowy, aby ta renta lub kapitał wolne były od podatku.

NIEMCY.

Berlin 17 listopad. Armia pruska dzieli się na 4 korpusy główne: wschodnią z 3ch korpusów złożoną w Szlązku, którą sam król dowodzić ma, a główną jéj kwaterą ma być Wrocław lub Görlitz; zachodnia z gwardyi 3go i 4go korpusu, złożona w Westfalii i prowincyach Nadreńskich pod dowództwem ks. Pruskiego, reszta zaś pod jenerałem Wrangel w Turyngii i prowincyi Saskiéj.

Onegdaj zabrano broszurę pod tytułem: „Otwarte pismo do króla“ w któréj autor Ryszard Fischer żąda zmiany ministeryum i rozpoczęcia kroków wojennych jako jedynych środków uniknienia rewolucyi.

Stanowisko wojsk przeciwnych pozostało jak dawniéj. Bawarskie przednie straże posunęły się nieco naprzód od Fuldy pod Hünfeld. Prusacy stoją w Vacha, Butlar aż pod granicę bawarską pod Tann, jak również w Kassel i Marburgu. W Kassel Prusacy zajęli dworzec kolei żelaznéj i małą ilość wozów pozostawili dyrekcyi na użytek, obawiając się przybycia koleją wojsk przeciwnych. Austryacko-bawarskie siły ciągną się wzdłuż Menu w północnéj Bawaryi i nad granicą heską. Główna armia stoi pod Bambergiem i Norymbergą i podobno do 60,000 wynosi, posiłki nowe przybywają wciąż koleją żelazną.

CHINY.

Powstanie w Chinach szérzy się i coraz większéj nabywa przewagi. Wojska cesarskie pobite. Z d. 29 września nadeszłe listy donoszą, że cesarz wyznaczył 5-miesięczny termin dla palaczy opium, po którym to czasie każdy palący opium śmiercią ukarany zostanie, familia jego zaprzedana do niewoli, a trzy stopnie pokrewieństwa stracą przywileje.

Kronika miejscowa.

Kraków 18 listopada. P. Kurowski ukończył jedno z najznakomitszych swoich dzieł: „Pożar ulicy Grodzkiéj w dniu 18 lipca“. Mieliśmy sposobność oglądania tego obrazu. Kiedyśmy po raz pierwszy na ten straszny widok zniszczenia spojrzeli, cofnęliśmy się przerażeni, zapomnieliśmy i o malarzu i obrazie. Wszystkie szczegóły z owych strasznych dni znajdują się przedstawione, a powleczone takiém tłem bolesném, krwawém, że widać, jak serce malarza rozdzierało się przy pracy, jak ten ból prosto z piersi spływał po pęzlu na papier. Widok nieba pooranego płomieniami, zarzuconego czarnemi ruchomemi plamami dymów, blask pożaru w oknach i drzwiach, kurzące się i tlejące zgliszcza i ten ścisk ludzi na ulicy, w których postawie, ruchu, giestach, widzisz trwogę, rozpacz, przerażenie, wszystko to przekonywa, że malarz łzy nieszczęścia przemienił w farby, i niemi z taką przeraźliwą prawdą, z takim smutkiem dokonał dzieła, że patrząc się na obraz nie podziwiasz wielkiego talentu, nie uwielbiasz kolorytu, ani świateł, mocy i trafności rysunku, tylko się przenosisz w ów dzień nieszczęsnéj pamięci i ze strachem pytasz siebie: czy już ta klęska przeminęła? I toć to jest najwyższém zwycięstwem naszego artysty, że wszędzie widzisz nagą prawdę, toż samo co ciebie uderzyło; pytasz się zdziwiony, czy malarz patrzał się twojemi oczy, czuł twojém sercem i płakał twojemi łzami.

Jeżli w ostatnim obrazie kazania ks Antoniewicza, któryśmy mieli przed oczyma, uderzył nas i zachwycił ten duch religijny, to tło pobożnego uczucia co całą massę zgromadzonych słuchaczy objęło i taką siłę twórczą zdało się z nich wywołać, iżeś nie wątpił, iż tak wielka potęga uczucia potrafi wnet odbudować wzniosłą gotycką świątynię co w jednym dniu spłonęła — to znów w obrazie Grodzkiéj ulicy jesteś przerażony tym duchem rozproszenia, destrukcyi, który złamał ludzi, przygniótł ich nieszczęściem i w przyszłości nie dał widzieć nic, nie obudził żadnéj nadziei. P. Kurowski wieczną zostawił nam pamiątkę po sobie, po owéj klęsce, w któréj narażając życie swoje, nie na próżno pasował się z niszczącym żywiołem, bo mu te płomienie i te smugi ognia wpoiły się w myśl i żywe przelały się w farbę. P. Kurowski odda nam większą jeszcze przysługę, jeżeli wszystkie swe obrazy do historyi pożaru Krakowa odnoszące się każe litografować; a tymczasem zanim dzieło rozpowszechnioném będzie, dozwoli publiczności podziwiać jego pracę i doznać tych samych wrażeń, których lekki ślad pozostał w naszém piórze.

— 19go listopada. Dzisiejszy targ chłopski był znaczny; żyto utrzymywało się w cenie, gdyż liweranci dla wojska austryjackiego skupowali. Sprzedano go w dobrym gatunku około 500 korcy po $5^1/_8$—$5^1/_4$; pszenica podobnież utrzymywała się wysoko, płacono po 7—$7^1/_2$; jęczmień $3^1/_2$—$3^3/_4$; owies nieco spadł $2^1/_4$—$2^1/_3$ złr.

— Targ koński średni. Koni roboczych było 40—50 sztuk, sprzedano je po 12—18 złr. sztuka, lepszych 10—15 po 70—90 złr. sztuka.

— Targ bydła wielki. Ciężkie woły (50—60) po 85—105 złr. para; średniego gatunku (40—50) po 5—70 złr. para; krowy (30—40) po 25—32 złr. sztuka. Cieląt mało, cena ich niezmienna.

— Czytamy w *Kuryerze Warszawskim* z dnia 18go listopada. Wiek XIXty przeznaczony jest jak widać na odznaczenie się w wynalazkach i poddanie całej natury pod potęgę rozumu ludzkiego. W chwili bowiem kiedy kierowanie balonami po powietrzu, mianowicie obecnie we Francyi, zwraca uwagę wszystkich fizyków, uczonych i całego że tak powiemy rodzaju ludzkiego, nowy żeglarz pojawia się znowu za morzem, i na wątłéj łodzi przyczepionéj do balonu, wybiera się do Europy. Oto co mówi dziennik amerykański *New-York Herald*, na którego kładziemy odpowiedzialność faktu: „Dnia 4go czerwca r. b., p. Tagget znakomity w Nowym Yorku mechanik, okazał mechanizm kierowania balonem i wzbił się w powietrze. Stósownie do zapowiedzianego przez siebie poprzednio programatu, poszybował po nad morzem w bardzo odległéj od brzegu przestrzeni, następnie zawrócił, zrobił kilka kręgów nad miastem Lowell i puścił się w drogę, uleciawszy w ciągu godziny i minut 20, mil 75“. Dziennik ten nie udziela opisu machiny; dodaje tylko, że pan Tagget otrzymał już od rządu list przyznania wynalazku, i że w krótce udaje się swym balonem do Europy, dla upowszechnienia tu metody dowolnego po powietrzu bujania.

— Stan Wisły $2^1/_2$ stopy.

Przyjechali do Krakowa od dnia 18 do 19 listopada. Toeterle Franciszek asystent przy c. k. geolog. muzeum, ze Lwowa. Kański Mikołaj Dr. prawa, z Bochni. Romer Wilhelm hr., z Osieka. Włodek Roman dz. dóbr, z Sygneczowa. Reisz Klara dz. dóbr ze Sącza. Poniński Seweryn hr., z Zatora. Skrzynecka Emilia dz. dóbr, z Berlina. Czajkowski Hipolit dz. dóbr, z Warszawy. Stradomska Augustyna, z Polski.

Wyjechali. Romer Konstanty z żoną, do Sącza. Romer Michał, Romer Alexander, do Krakuszowic. Edwards D., Szawłowski B., Marszałkiewicz M., do Lwowa. Mösl c. k. kapitan, Herdy H. c. k. jenerał, do Weiskirchen.

---

*) O ile nam się późniéj nieco dokładniéj wywiedzieć udało, podanie naszego korespondenta było mylne. Wiele podobnych mylnych opinij, które nam się zdarzyło słyszeć, będziemy się starali sprostować w artykułach o indemnizacyi niebawem następujących. P. R.

Urzędowe.

N. 12,910. RADA ADMINISTRACYJNA [406]
OKRĘGU KRAKOWSKIEGO.
Wydział Spraw. Wewn. Sekcya II.

Gdy pani Elżbieta Czaplińska i Eliasz Kalman Rosenstock, czeladnik blacharski, powziąwszy jeszcze w roku 1848 paszporta roczne na podróż do Mołdawii, nielegalnie za granicą prebywając, do obecnéj chwili do kraju tutejszego nie wracają, Rada Administracyjna przeto w myśli Reskryptu C. Kr. Komisyi Gubernialnéj z d. 16 z. m. Ner 13,534 — niniejszém wzywa tychże nieobecnych, ażeby najdaléj w przeciągu roku jednego, licząc od daty niniejszego wezwania, do kraju tutejszego powrócili i swą nielegalną nieobecność usprawiedliwili, w przeciwnym bowiem razie przeciwko nim stósowne postępowanie zarządzone zostanie.

Kraków dnia 15 listopada 1850 r.

Za prez. J. K. Hoszowski. — Sek. jen. Wasilewski.

Ner 6327. CESARSKO-KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ (407-1-3)
Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Gdy pan Tomasz Dukalski jako opiekun przydany małoletnich Maryanny, Bronisławy, Mikołaja, Anny, Adama i Katarzyny Pałczyńskich, pan Teofil Komar jako nabywca praw pełnoletniego Mateusza Pałczyńskiego, oraz pan Jakubowski notaryusz jako kurator nieobecnego Jana Kantego Pałczyńskiego, wnieśli prośbę o przyznanie tymże Pałczyńskim spadku po ich rodzicach Mikołaju i Petronelli Pałczyńskich, składającego się oprócz ruchomości z domu pod L. 208. lit. A. w Gm. IX. m. Krakowa stojącego — przeto Trybunał po wysłuchaniu wniosku Prokuratora stósownie do art. 12. ust. hip. z r. 1844 wzywa wszystkich, mogących mieć prawa do rzeczonego spadku, ażeby się z takowemi w przeciągu trzech miesięcy do Trybunału zgłosili — w przeciwnym bowiem razie spadek ten wyżéj wymienionym dzieciom Mikołaja i Petronelli Pałczyńskich przyznanym zostanie.

Kraków, 8 listopada 1850 r.

Sędzia prez. J. Czernicki. — Z. Sekretarz W. Płonczyński.

OBWIESZCZENIE. (414)

Szlafrok męzki ostry, w kratę, nowy, z sznurami i bonjourek takiż, będą w dniu 22 b. m. i r. to jest w piątek o godzinie 10éj rannéj, na placu obok Sukiennic miasta Krakowa, w drodze egzekucyi sądowéj przez publiczną licytacyą sprzedane.

Kraków dnia 12 listopada 1850 r.

Skorczyński, c. k. K. S.

Kurs papierów publicznych i pieniędzy.

Wiedeń. *Kursa telegraficzne z dnia 19go listopada.* Londyn 12 fl. 34 xr. 3-miesięczne.— Paryż $148^3/_4$. 2-miesięczne.—Hamburg — — 2-miesięczne.— Metaliki 5-proc. $93^1/_4$. — Metaliki $4^1/_2$-proc. 81. — Akcye bankowe 1134.

Kurs Krakowski z dnia 19 listopada. Przed dzisiaj kursa znowu się mocno zmieniał; rano przed przybyciem dep. telegr. $86^1/_2$; późniéj spadły na 85; jutro aż do przybycia depeszy żądają $85^1/_2$, dają 85.

Kurs krakowski z dnia 20 listopada. Banknoty —. — Polskie papiery $100^1/_2$.—Praski kurant $106^1/_4$. — Imperyały ros. 34. 27.— Ruble srebrne nowe $101^1/_4$ — Dukaty złp. 20. 6. — Listy zastawne Król. Pols. z kuponami $100^1/^6$— Listy zastawne Galicyjskie żądają 91, dają $90^1/_2$.—Cwancyg. stare $106^1/_4$, nowe $106^1/_2$

Kurs lwowski z dnia 16 listop. Dukat holenderski Złr. 5 48.— Dukat austryacki 5 kr. 52.— Półimperyały ros. 10 9 kr. — Polski kurant 1 26. — Rubel sr. ros. 1 56. — Galicyjskie Listy zastawne 90 złr. 30 kr.

Kurs wiedeński z d. 18 list. Kolej żelaz. półn. $110^5/_8$. — Agio od złota 34.—od srebra 26.

Kurs wrocławski z d. 18 listopada. Banknot. austryac. 81. — Polskie papiery 93. — Listy zastawne Królest. Polsk. $94^1/_2$. — Akcye kolei żel. Krako.-górno-szląs. $57^1/_2$.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dzień	Godzina	Stan barom. w mierze paryzkiéj sprowadzony do 0° Réaumura.	Stop. ciepła według Réaumura.	Prężność pary wodnéj w powietrzu cyli e.	Kierunek wiatru i natężenie.	Stan atmosfery.	Zjawiska napowietrzne	Zmiana temperatury w ciągu od	dnia do
19	2	27" 2"' 44.	† 0°. 7.	1."' 79	płwsch. słaby	pog. z chmur.			
„	10	„ 0. 69	† 0 2	1 56	wschodni „	pochmurno		† 1°. 7.	— 5°. 5.
20	6	26" 11. 70	† 0 8	2 03	„ „	„			

W DRUKARNI CZASU.